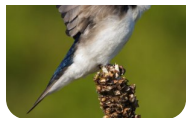


Rozlało się morze szeroko – Różni wykonawcy

Rozlało się morze szeroko
Kołyszac okręty wśród fal
Płyniemy daleko, w nieznana nam dal
Płyniemy od lądu daleko
Kolego, sił nie mam na warcie już być
Tak palacz rzekł raz do kolegi
Już ogień w mym piecu przestaje się tlić
I zimne w mym kotle są brzegi
Lecz siłę swych rąk
Palacz puszcza znów w ruch
Choć w piersiach nadzieja mu gaśnie
I znowu wytrwale pracuje za dwóch
Aż ognie buchnęły znów jasne
Zza burt się wychylił, by napić się łyk
Łyk wody zatrutej, nieczystej
Na pokład się wdrapał, gdzie wicher swój ryk
Rozwieszał na falach srebrzystych
Wtem oczy zatopił w błękicie, wśród gwiazd
I runął na liny zemdlony
Pieśń tęskna płynęła, od wiosek i miast
A serce stanęło zgaszone
Do stóp przywiązali mu ciężar, jak głaz
Żaglami, biedaka, okryli
Ksiądz przyszedł pokropić ostatni już raz
A łzy się w źrenicach zaskliły
Na próżno go czeka rodzina i dom
List przyjdzie, jak gromem uderzy
Gdy fale wyrzucą z głębin swój plon
Znów okręt cień jego zabierze
Rozlało się morze szeroko
Kołyszac okręty wśród fal
Płyniemy daleko, w nieznana nam dal
Płyniemy od lądu daleko





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych